

# DZIENNIK POMORSKI

## Przedpłata:

W ekspedycji miesięcznie	1,75 zł.
Z odnośnieniem miesięcznie	1,85 zł.
W agencjach miesięcznie	1,85 zł.
Przez pocztę już z odnośnieniem	2,08 zł.

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkod w nakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

## Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto osokowe 201.032.

Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice,  
Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.  
Tel 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski”. Skrytka poczt. 83

Główny redaktor: Dionizy Kowalski.

Chojnice, czwartek 30 października 1924 r.

## Ogłoszenia:

Ogłoszenia na stronie 6-lam od wierzchu piątą lub jego miejsce 10 groszy — Rekl. za tekst wiersz 3-lam. 20 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja n.e. odpowiada.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

## Triumfalny pochód Sienkiewicza na ziemi ojczystej.

Z niedzielnych wielkich uroczystości podajemy małą garść szczegółów, odnoszących się do triumfalnego pochodu prochów po wielkim pisarzu na ziemi polskiej.

### Na Jasnej Górze.

Tu, na tej Jasnej Górze, którą Sienkiewicz rozświetlił na cały świat swym wiekopomnym opisem obrony Częstochowy przed Szwedami, powitano zwłoki Sienkiewicza w następujący sposób:

W sobotę o godz. 14 m. 15 pociąg przybył do Częstochowy. Trumnę wyniosło z wagonu na ramionach 14 tu przedstawicieli wszystkich warstw społecznych do 6-kolumnowego, obitego szkarłatną wysoką karawaną. Po ustawieniu trumny, krótkie przemówienie wygłosił przed dworcem prezes częstochowskiej Rady Miejskiej p. Nowak, podkreślając, że Henryk Sienkiewicz w nieśmiertelnej swej Trylogii rozświetlił Częstochowę na świat cały. Po tem przemówieniu pochód żałobny ruszył ku Jasnej Górze, prowadzony przez ks. prałata Wróblewskiego. Za trumną szła wdowa po wielkim pisarzu wraz z córką i synem oraz zięciem mjr. Kornilowiczem. W dalszym zaś szeregu kroczyli członkowie komitetu obchodu z prezesem Libickim na czele, wojewoda kielecki Manteufel, inspektor armii gen. Szeptycki, gen. Jung, zastępca posła czeskosłowackiego w Warszawie dr. Kalda, przedstawiciele świata literackiego i dziennikarskiego i inni.

Uformowany za trumną pochód płynął szerokim strumieniem, licząc co najmniej 150 tysięcy osób. Przy wałach klasztornych wóz żałobny zatrzymał się, a z wałów przemówił przeor klasztoru ks. Markiewicz. Po odprawieniu krótkich modłów i pokropleniu zwłok, pochód skierował się z powrotem na stację i po ustawieniu trumny w wagonie, pociąg przy dźwiękach orkiestry i pochyleniu sztandarów, ruszył wolno w dalszą drogę do Warszawy.

### Z Częstochowy do Warszawy.

Na wszystkich stacjach, przez które pociąg przejeżdżał i na których przystawał, gromadziły się nie przebrane tłumy publiczności, jak w Radomsku, Piotrkowie, Kozłuskach, Skierniewicach, Żyrardowie, Grodzisku itd. Wszędzie były przemówienia, w Kozłuskach ks. Biskup Tymieniecki pokropił trumnę ze zwłokami i odprawił modły.

U trumny Wielkiego „Pisarza w Warszawie stanęło wszystko, co ucieleśnia współczesną Polskę, Prezydent Rzeczypospolitej, rząd, Sejm, Senat, przedstawiciele mocarstw obcych, duchowieństwo w osobach najwyższych Dostojników i setki kapłanów. Z całej Polski nagromadziły się delegacje i wieńce. Na wszystkich ulicach przed dworcem nagromadziło się morwie narodu. Ułożono wszystkich na pół miliona głów. Wśród duchowieństwa widzimy księży Biskupów Kardynała Kakowskiego, Roppa, Przeździeckiego, Teodorowicza i kapłany. O pół 3 wyniesiono trumnę z tymczasowej kaplicy w pociągu. Wynieśli ją Sokoli. Gdy trumna stanęła na katafalku, zdobna w sztandar z Orłem Białym, kiedy u stóp Mistrza złożono wieńce od rządu Rzeczypospolitej, nastąpił moment wielkiej ciszy.

Na mównicy zabrał głos marszałek Senatu Trąmpczyński. Treścią przemówienia jego było że dziesiątki tysięcy obywateli ze wszystkich zakątków Polski zbrali się w Warszawie, aby powitać i uczcić te drogie szczątki wieszca, który swe życie poświęcił dla pracy nad Polską, którego cały naród długie lata uważał za swego wodza dla tego, że on to w chwilach największych nieszczęśliwych narodowych swemi działaniami podnosił go na duchu.

Największą zaś jego zasługą jest to, że naród gnący się pod ciężarem klęsk, zwłaszcza po strasznym powstaniu w roku 1863, podniósł swemi działaniami na duchu, że dodał mu otuchy i napełnił go wiarą w zmartwychwstanie według słów: Cierp i pracuj i bądź dzielny, bo twój naród nieśmiertelny. Mowę swą zakończył zwrotem:

„Aż nadeszła wielka wojna narodów — zapowiedz zmartwychwstania Polski! Jak ongi Mojżeszowi, gdy lud swój wyprowadził z niewoli egipskiej, danem tylko było spojrzeć na ziemię obiecaną, której

niegdy noga Jego nie miała przestąpić, — tak i Sienkiewiczowi Opatrzność w swych niezbadanych wyrokach nie dała powrócić na wolną polską ziemię, a pozwoliła tylko dożyć brzasku jutrzeńki, która niosła narodowi polskiemu zmartwychwstanie.

Dziś wolny naród polski z czcią sprowadza z gościnnej ziemi szwajcarskiej te drogie szczątki swego wodza i proroka, aby je złożyć w królewskich grobach stolicy.

Niechaj duch Henryka Sienkiewicza żyje dalej między nami!

Niechaj grób Jego stanie się miejscem pielgrzymki dla każdego Polaka.

Niechaj społeczeństwo całe przejmie się dewizą, którą zmarły już jako młodzieniec sobie postawił: Kochać naród i pracować dla niego!

Po tem przemówieniu złożono trumnę na sześciokonnym karawanie, poczem rozwinął się wspaniały kondukt.

Prezydent Rzeczypospolitej Wojciechowski w otoczeniu dygnitarzy państwa oczekiwał trumny przed gmachem prezydium Rady ministrów.

Pod pomnikiem Mickiewicza uszykowano się korpus kadetów z karabinami i orkiestrą oraz szkoła chorążych i barcerzy.

Kiedy trumna zbliżyła się do pomnika rozległy się dźwięki fanfary poczem na mównicę wszedł Prezydent Rzeczypospolitej i wygłosił następujące przemówienie:

„Rzeczpospolita, cała i wolna, nikomu, prócz Boga, niepodległa, hołd Ojczyźnie. W tryumfie wracają śmiertelne szczątki Twoje do ojczystej ziemi, a duch Twój budzący Polaków nie utracił promienistej siły, jesteś i będziesz wśród nas wieszczem majestatu Polski i służby dla Niej.

Wielki Cień naród nietylko dla tego, że był wielkim artystą i rozświetlił imię Polski po świecie. Serdeczne węzły łączące nas z Tobą, sięgają głębiej. Twój genjusz niósł narodowi zdrowie i tężyznę moralną. W mrokach niewoli i zwątpienia szerzył pogodę i optymizm, tonących w gonitwie za materialnym tylko dobrobytem podnosił ku szlachetniejszym prądom, głosił zwycięstwo ducha.

Sięgając do świetnej przeszłości Rzeczypospolitej, do źródła instynktu naszej rasy, rozniecałeś pragnienie niepodległości, sposobie ducha narodu do czynów orężnych, krzepiłeś zgnębane i wątpiące serca słodyczą i mocą przodków ich sławą, cnotami i ofiarną służbą. Hartowałeś w nas wolę, miłość Ojczyzny i męstwo. Za to hołd Ojczyźnie składamy.

Z dumą o wielkich mężach Polski, jej nieustraszonych rycerzach i szlachetnych niewiastach, których żywe wizerunki dałeś nam jako drogowskazy ku temu co jest obowiązkiem dobrem i pięknem, łączą się też dusze nasze z

Twoją w modlitwie ku Najjaśniejszej Królowej Polski — Bogarodzicy.

Po przemówieniu p. Prezydenta Rzeczypospolitej rozległy się dźwięki orkiestry filharmonicznej oraz chór „Lutni” odśpiewał „Bogarodzicę”.

Kondukt ruszył do Katedry, gdzie złożono trumnę na rzęsiście oświetlonym katafalku, wśród zieleni i kwiatów.

W Katedrze na zwłoki oczekiwali: prymas Dalbor oraz biskupi: Ryks i Zdzisławski.

Ceremonja kościelna zakończono odśpiewaniem „Salve Regina”.

W niedzielę wieczorem była na cześć Sienkiewicza urządzona wspaniała wieczornica, na której byli Biskupi z ks. Prymasem na czele, rząd cały, rodzina nieboszczyka, marszałkowie Sejmu i Senatu itd. Były przemówienia i śpiewy i tak się skończyła główna uroczystość przyjęcia zwłok duchownego Hetmana narodu w kraju.

## Co piszą gazety polskie?

W ostatniej mowie prezesa ministrów p. Grabkiego pominięto prawie zupełnie napaści zagranicy, a zwłaszcza Niemiec na nasze Kresy Zachodnie. W tej sprawie pisze bardzo słusznie „Gazeta Poranna”.

„Ogólne zdziwienie wywołało w tym ustępie pominięcie zabarzonych zamiarów niemieckich na ziemi polskiej.

Kiedy półoficjalni przedstawiciele Niemiec, na półoficjalnych zebraniach wręcz proklamują idee rewizji granic zachodnich Polski, Sejm i kraj miał prawo oczekiwać od ministra spraw zagranicznych, ażeby w odpowiednim ustępie ekspozycji premiera był odpowiedni odpór na prowokacyjne wystąpienie niemieckie.

O Pomorzu i G. Śląsku nie usłyszeliśmy ani słowa. Ustęp cały był utrzymany w tonie nader „dyplomatycznym”, jakby do dyplomatów genewskich był wygłoszony.

Również „dyplomatycznie” prześlizgnął się pan premier przez kwestję, związane z mniejszościami narodowymi, które rząd właśnie w czasie ferij wakacyjnych podejmował. Luka ta wywołała również zdziwienie i zawód u wszystkich. —

## Sprawy polityczne

na podstawie otrzymanych telegramów.

### Niemcy nie myślą o odbudowaniu monarchji.

Niemiecki minister spraw zagranicznych a poprzedni kanclerz Stresemann udzielił wywiadu korespondentowi gazety francuskiej „Petit Parisien.” Stresemann zwracał uwagę na to, że stosunki wzajemne pomiędzy Niemcami a Francją polepszyły się naprawdę, ale Francuzi nie mogą znova od Niemiec wymagać, ażeby Niemcy od razu wywrócili całą swoją dotychczasową skórę. Francuzi chcieliby Niemców przerobić w mig na demokratów, a tymczasem to się nie da. Niemcy odbudowania monarchji bynajmniej nie chcą, ale żyją jeszcze wspomnieniami monarchji. Z tego nie można zaraz przypuszczać, jakoby Niemcy pragnęli monarchję odbudować, a już o Hohenzollernach to jak najmniej myślą. Zamiast zatem budować swoje nadzieje na socjalistach i demokratów powinni Francuzi opierać się na wielkich przemysłowcach i inteligencji, ponieważ tam tkwi przyszłość Niemiec.

Do tej mowy p. Stresemanna można przystosować przysłowie: dzwoni jak djabł na mszę. Radzi Francuzom oprzeć się na narodowcach, a nie na demokratów. A przecież dopiero kilka dni temu przywódca nacjonalistów wzechniemieckich hr. Westarp miał mowę przedwyborczą, w której wyraźnie powiedział, że Niemcy chcą monarchji i że planu Davesa, a tem samem płacenia długów nie chcą.

Ładnie by zatem Francuzi wysłali, gdyby podszepców w rodzaju Stresemanna słuchali. Niedługo by im Niemcy nad nosem karabinami, armatami i Hohenzollernami zadzwonili.

### Pięknie im odpłacają.

Macdonald wystąpił do sowietów pismo, w którym jak najenergiczniej zaprotestował przeciwko mieszaniu się sowietów w sprawy wewnętrzne kraju. Dostał się bowiem do rąk władz angielskich list, w którym heraz agitatorów sowieckich, Zinowiew — Apfelbaum domaga się od angielskiej centrali komunistycznej gwałtownego usunięcia władzy angielskiej i państwowych rządów angielskich, przedewszystkiem zaś zbuntowania wojska angielskiego. Dalej stoi w tym liście, ażeby z bezrobotnych tworzyć oddziały i podszożować ich do rozbijania porządków. Wojsko należy zarażać zgniłą bolszewicką, ażeby przestało służyć.

Tak się komuniści odpłacają Macdonaldowi za to, że im przyrzekł pożyczkę. Ładnie by tej pożyczki użyli, gdyby ją dostali.

### Przemysł angielski przeciw rządowi.

Związek wielkich przemysłowców angielskich wystąpił przeciw rządowi Macdonalda i domaga się od-

## Kurs złotego

z dnia 28. 10. 1924.

Gdańsk:	1 dolar =	5,21 1/2 złotych
	100 złotych =	107 guld. g.
Warszawa:	1 dolar =	5,21 złotych
	1 gd. gul. =	0,93 3/4 złotych
Marki rentowe =		1,25 złotych



powiedzi, ile jest prawdy w pogłoskach, że rząd zamierza zabrać na własność kraju kopalnie, a w dalszym ciągu wszelki związek z kopalniami przemysł, jak elektryczność, koleje, kanały i wszelkie drogi dla przemysłu wodnego. Gdyby zaś rząd nie chciał wziąć tego wszystkiego na własność, to czy zamierza w jakiej innej postaci powyższą własność prywatną zmonopolizować.

Zarząd tego związku powiada, że sprawa ta ma pierwszorzędne znaczenie dla wielkiego przemysłu i dla kraju, ponieważ związek przemysłowców, liczący 20 tysięcy członków, zatrudnia 6 milionów robotników.

### Zagraniczna polityka niemiecka.

Obecny kierownik zagranicznej niemieckiej polityki Stresemann wypowiedział się w głównym wydziale swej partji, że jego partja, to jest partja wielkich przemysłowców i inteligencji niemieckiej powinna się łączyć z wszechniemieckimi nacjonalistami, powinna dalej popierać przystąpienie do Ligi Narodów, ale pod warunkami, że Niemcy uzyskają w niej pewne nadzwyczajne przywileje i wręczcie, że Niemcy powinny popierać plan Davasa, ponieważ tenże plan przywraca Niemcom jedność niemiecką. Stanowczo się zaś Stresemann wypowiedział przeciwko popieraniu lewicy, a przede wszystkim socjalistów, ponieważ im lewica jest mooniejszą, tem bardziej osłabia Niemcy.

### Prawosławie się cywilizuje.

Na synodzie cerkwi prawosławnej, odbytym w Konstantynopolu w roku zeszłym, uchwalono porzucić kalendarz juljański a zaprowadzić kalendarz gregoriański; to jest liczyć czas podług naszego kalendarza. Jak wiadomo, liczyli prawosławni do obecnej chwili o 13 dni wstecz, czyli że spótniali się ze swym kalendarzem. W tym roku z dniem 14 października cztery państwa bałkańskie, to jest Grecy, Bułgarzy, Serbowie i Rumuni wprowadziły w życie kalendarz katolicki, wszelkie zatem święta obchodzić będą porównie z resztą świata chrześcijańskiego. Wyjątek stanowić będzie jeszcze Rosja, która na tę zmianę nie zgodziła się.

### Tajemnicze trujące gazy.

Gazety francuskie podają wiadomość, powtórzoną za rozmaitymi niemieckimi dziennikami, że na wybrzeżu pruskim pojawiła się tajemnicza choroba, w niektórych wypadkach śmiertelna, która szerzy się wśród rybaków. Jedną z gazet niemieckich powtarza, że choroba pochodzi od gazów trujących, które pojawiły się na morzu, grubości 50 cm. Gazy te są tego samego gatunku, jakich używano podczas wojny. Niemiecka gazeta „Social. Rundschau“ oskarża „Reichswehrę“ o przygotowywanie wojny odwetowej.

### Kronprinz posłem?

„Berliner Tageblatt“ powiada, że przywódca nacjonalistów hr. Westarp miał przemowę z byłym kronpryncem, którego w imieniu swej partji prosił o przyjęcie głównej kandydatury na posła, przy nadchodzących wyborach, a conajmniej o wydanie odezwy, nawołującej do popierania jego stronnictwa. Kronprinz oświadczył, że musi wpięć poprosić ojca swego o pozwolenie.

Gazety wszechniemców oświadczają, że wiadomość ta jest zmyśloną w tym celu, ażeby partję i kronprince zohydzić i przedstawić w oczach niemieckiego narodu jako partyjnika.

## Sprawy polskie

na podstawie otrzymanych telegramów.

### Co się dzieje naokoło Sejmu?

Posel Thugutt jak mawia, wycofuje się z „Wyzwolenia“, którego był poprzednio prezesem. Zmienił się on ze swymi poglądami do tego stopnia, że powoli nie zrozumie się wcale ze swymi poprzednimi wyznawcami politycznymi. Zarząd „Wyzwolenia“ postanowił posła Thugutta wycofać jako prezesa komisji administracyjnej.

Pan Thugutt potępia przedewszystkiem partyjną politykę, bo powiada, że ona osłabia Polskę i rząd. Ministrowie są bowiem niczem więcej, jak narzędziami i marionetkami partyjnymi, którzy skutkiem tego nie wiedzą, jak rządzić i komu służyć, narodowi czy partji. Ten nowy światopogląd Thugutta nie może się rzeczywiście podobać partji.

Chrześcijańska Demokracja postanowiła przeciw prezesowi ministrów nie występować, za to w obec innych ministrów zachowuje sobie wolną rękę?

Minister spraw zagranicznych p. Skrzyński postanowił we wtorek zdać przed Sejmem rachunek z dotychczasowego władarstwa swego.

### Sprawy podwórka byłego zaboru pruskiego.

Posłowie i senatorowie z Pomorza, Wielkopolski i Górnego Śląska, należący do Związku Ludowo-narodowego, narodowej Partji Robotników, Chrześcijańskich Rolników i „Piasta“ zeszli się w czwartek w gmachu sejmowym na naradę w sprawie naprawy krzywd, które ponoszą właściciele hipotek przedwojennych na podstawie rozporządzenia z 14 maja br. Dziwiono się powszechnie, z jakiej przyczyny nie stawiała się na naradę Chrześcijańska Demokracja. Postanowiono zacząć na oświadczenie rządu do 5 listopada i żądać następnie w postaci dodatku do powyższego rozporządzenia uchwał sejmowych, któreby naprawiły powyższą krzywdę.

Drugą sprawę narad było naprawienie granic pomiędzy województwem wielkopolskim a pomorskim. Sprawę tę pozostawiono rządowi do ostatecznego za-

łatwienia. W tym celu zjadą się 27 bm. wojewodowie z Poznania i Torunia w Warszawie, ażeby tę sprawę rozstrzygnąć. W końcu postanowiono domagać się od ministra kolei pociągu, któryby kursował pomiędzy Poznaniem a Warszawą przez Toruń.

## Wiadomości kościelne.

### Zamknięcie klasztoru w Lisieux.

Rząd francuski w dalszym ciągu przeprowadza ilustrację i zamyka klasztory. Sfery katolickie nie tylko Francji, ale całego świata poruszone zostały do głębi wiadomością, że dnia 15 października, w sam dzień patronki błog. Siostry Teresy, od Dzieciątka Jezus, która już dziś licznymi wstawiła się cudami, do klasztoru w Lisieux, w którym żyła i zauleciała świętobliwością przybył komisarz policji, aby zadać Siostrze zwykłe pytania, będące zapowiedzią wypędzenia zakonnic i zamknięcia ich domu.

Nie wszystkim może wiadomo, że podczas wojny światowej znajdującemu się na froncie generałowi Foch'owi ukazała się pewnego razu młoda zakonnica Karmelitanka i wskazała mu tajne przejście, ułatwiając w ten sposób zdobycie ważnej pozycji. Generał nie mógł zrozumieć, jakim sposobem owa nieznaną zakonnicę zdołała mimo rozstawionych placówek dotrzeć aż do niego i wdrożyć ślądztwo, aby zbadać, kto ją mimo zakazu przepuścił. Nie mógł jednak niczego się dowiedzieć, aż dopiero w czas jakiś znajdując się w klasztorze w Lisieux, zauważył portret tej właśnie zakonnicy. Jak się okazało był to portret bł. Siostry Teresy od Dzieciątka Jezus, która ukazała się generałowi po śmierci nawet służąc ukochanej ojczyźnie nietylko swem orłdownictwem w niebie, ale nawet czynną pomocą.

„Dziś rząd francuski wywdzięcza się jej, w ten sposób, że zamyka klasztor, w którym żyła, i wypędza jej towarzyszkę...“

## Kronika miejscowa.

OHOJNICE, dnia 29 października 1924 r.

— **Wolne posady.** W okręgu Pomorskiej Izby Skarbowej w Grudziądzu jest wolnych kilkadziesiąt posad prowizorycznych kontrolerów skarbowych (w pierwszym rzędzie dla granicy polsko-gdańskiej) z poborami XI grupy. O posady te mogą się ubiegać kandydaci, którzy: 1) są obywatelami Państwa Polskiego, 2) odbyli czynną służbę wojskową lub z tej służby zostali zwolnieni, 3) ukończyli niższą szkołę średnią lub szkołę wydziałową, albo odbyli naukę w równorzędnym zakładzie naukowym, 4) są nieposzlakowane przeszłości i 5) fizycznie zdrowi i silni.

Pierwszeństwo mają wysłużeni podoficerowie wojsk polskich. Przyjęci kandydaci, mogą być w miarę aplikacji po upływie roku ustaleniu w służbie z prawem dalszego awansu. Udokumentowane podania o powyższe posady należy wnieść do Pomorskiej Izby Skarbowej w Grudziądzu.

— **W poniedziałek** wieczorem zgłosił się na policji niejaki Ozesław Adamski z Poznania, gdzie jak twierdzi sprzeniewierzył 500 zł. Był on już poprzednio w Berlinie i zamierzał nawet udać się do Brazylii.

— **Kozioł stawia zawzięty opór posterunkowemu** policji państw. Ciekawa scena rozgrywała się we wtorek rano przy ulicy Gimnazjalnej. Niewiadomo czy i skąd, zjawił się na ulicy wielki kozioł, atakując przechodniów. Aby kres tym wybrkom położyć zjawił się posterunek policji. Zdziwiony kozioł patrzy, namyśla się, czy to warto zaryzykować „napad“ na władzę — a tu posterunek cap kozła za rogi i dalej go ciągnie z miejsca. Koziołowi jakoś nieswojo się zrobiło, więc dalejże stawia „opór“ wobec władzy, w końcu przechodzi do ataku i przypiera posterunkowego do muru. Nie było można nijak opornego do aresztu odprowadzić, wobec tego odstawiono go do chlewa Hotelu Priebago.

— **W niedzielę** o godz. 4 po poł. odbyło się w salce klasztornej zebranie Tow. Młoda. pod przewodnictwem św. Stan. Kostki. Na zebranie przybyło mało członków, przewodniczył wicepatron ks. Brzysława, który też wygłosił wykład o Sienkiewiczu. Potem zajmowano się rozwiązaniem Tow. i przystąpieniem do Sodalicji Marjańskiej męskiej, aby zdobyć więcej członków i móc brać wspólny udział w różnych zabawach, urządzeniach itd. Sprawą zajmować się będzie Tow. na przyszłym zebraniu, które się odbędzie za 2 tygodnie.

— **Dodatek za październik.** Jak się dowiadujemy wszystkie osoby pobierające zaopatrzenie ze skarbu państwa, niepodlegające przerachowaniu na zasadzie postanowień ustawy z dnia 11 grudnia 1923 r. jak inwalidzi, weterani itd. mają otrzymać za październik dodatek w wysokości 8 proc. od kwot zaopatrzenia, przyznanego im na lipiec rb.

— **Ostre strzelanie** Tow. Powst. i Wojaków, które się odbyło w ostatnią niedzielę było najlepszą manifestacją przeciw zakusom wroga Krzyżaka ku oderwaniu części od Polski.

W rannej zbiórce stanęło 60 Wojaków w oryndku, aby wśród muzyki wymaszerować do strzelnicy na swe tegoroczne ostatnie strzelanie. Strzelano jak już poprzednio ogłoszono na 300 mtr. leżąc i przez pokazanie próbnego strzału, zatem strzelec był zmuszony uważać i zawsze dobrze mierzyć.

W strzelaniu brało udział 96 członków czynnych to jest 90 proc. Strzelano aż do zmroku i potem przy-

stąpiono do orzeczenia najlepszych strzelców na rozdanie nagród, których było ogółem 35.

W bardzo podniosłym nastroju i z zadowoleniem z wyników ruszyło Tow. do sali zebrań, aby tam rozdać nagrody, gdyż w lasku już zupełnie mrok zapadł.

Najlepszym strzelcem dziennym został pan Bolesław Braca z 38 pkt., który otrzymał piękny zegarek kieszonkowy, jako drugi zwycięzca był pan Jan Nowicki z 37 pkt., odebrał pięknego dużego skopa okazałej wartości, trzecią nagrodę z 33 pkt. w osobie drugiego barana otrzymał p. Jarnuszkiewicz funkcjonariusz Straży Celnej. Nie będziemy się rozpisywać o dalszych nagrodach, które były także okazałej wartości. Było ogółem 35 i wyszczególnienie by za długo prowadziło.

## Kronika prowincjonalna.

— **Slawęcina.** Jak się z wiarogodnego źródła dowiadujemy, ma zostać tutejsza agencja pocztowa z dniem 15 stycznia 1925 roku zniesiona, co dla mieszkańców gminy Slawęcina jest bardzo niedogodnym. W tutejszej miejscowości już od 14 lat istniała taka agencja, która przez postać jezdnią w stałym związku stała z urzędem pocztowym w Chojnicach. Ponieważ ruch coraz więcej się wzmagal, musiano nawet wyznaczyć drugiego listowego. Od roku 1920 skasowaną została poczta jezdna, a w krótko potem skasowano także drugiego listowego. O ile tutejsza agencja zupełnie zostanie zniesiona, natenczas mieszkańcy tutejsi musieli by udawać się ze zwojami sprawami pocztowymi do oddalonej o 6 do 10 km. sąsiedniej agencji. Tak daleką drogę musieli by odbywać także miejscowi odbiorcy rent inwalidzkich i na starość, co dla wielu byłoby wprost niemożliwym. Jak słychać zamierza gmina tutejsza zwrócić się w tej sprawie do Dyrekcji Poczt lub nawet do Ministerjum, aby pozostawiono nam tu agencję pocztową.

— **Tuchola.** Kupiec W. z Tucholi pociągnięty został do odpowiedzialności przed tutejszy Sąd karny, ponieważ rzekomo sprzedał pewnej osobie tyle wódki, że ta spotkana została w zupełnie nietrzeźwym stanie. Oskarżony podniósł, że kupujący w jego lokalu się nie upił, dla tego nie może on, jako gospodarz być odpowiedzialnym za to, co się poza lokalem jego działo. Sąd przychylił się do tych wywodów i uwolnił oskarżonego od winy i kary.

— **Jarmark** z dnia 21 bm. wykazywał wielkie ożywienie. Targ na konie i bydło obesłano tak bogatą jak nigdy dotąd. Przebieg targu koniarskiego, który z przed placu zamkowego przeniesionym został na drogę świąteczną, był zupełnie spokojny pomimo, że sprzedający początkowo żądane sumy znacznie obniżyli. Piękny okaz ogiera — kasztana. 6 lat liczącego przyniósł 600 złotych, 4 letnia klacz 450 zł. Konie robocze rolne i stare szkapy były odpowiednio tańsze w cenie. Na targu byłym tylko przed południem dokonano kilka sprzedaży z handlarzami, pozatem panowała zupełna cisza. Ceny były niskie; dobre dojne krowy przyniosły od 150 do 200 zł., najlepsze sztuki 250 do 300 zł., stare można było dostać niżej 100 zł. Niektórzy sprzedający, którzy koniecznie potrzebowali pieniędzy, opuszczali jeszcze dalsze 20 do 50 złotych. Rynek kramny pomimo słabego deszczu obfitował w towary krótkie i obuwie. Ciele gromady handlarzy przybyły jeszcze południowym pociągiem z Łaskowic, przynoszące sobą ogromne bale materji. Handlarze ci wyszli na swoje pomimo, że ci, którzy się już poznali na jakości i do broci tej tandety omijali ich i swe zakupy uskuteczniłi u miejscowych bławatników. Miejscowe kupiectwo może być z październikowego jarmarku zadowolone. We wszystkich bowiem składach i lokalach panował ożywiony ruch. Bez kradzieży i tym razem się nie obešlo; posiadzicielowi p. Giszcie z Wysokiej Wsi skradziono portfel ze znaczniejszą zawartością gotówki. Pewnej pani, która dokonywała zakupów w pewnym składzie przy ulicy świątecznej, skradziono zegarek.

— **Grudziądz.** (Parcelacja majątków na Pomorzu). Utworzona z poręki Związku Obrony Kresów Zachodnich Spółka Parcelacyjna Ziemi Zachodnich, popierana przez rząd, oraz przez wszystkie zawodowe organizacje rolnicze, dokonała już szeregu parcelacji we województwie poznańskim. Obecnie poczyna pracować na Pomorzu. Pierwszym majątkiem, z którego właściciel część przeznaczył na parcelację, będzie Dembiniec w powiecie grudziądzkim. Bliższych informacji udziela delegatura spółki na Pomorze, mieszcząca się na razie w biurach Związku Obrony Kresów Zachodnich w Grudziądzu, ul. Solna 4/5, I piętro.

— **Kościerzyna.** W ubiegłym tygodniu wiamali się dotąd nieznaną sprawcy do sędziego Turzyńskiego w Kaliszu, któremu skradli pieczęć sędziowską i około 40 zł. gotówki.

— **Dziemiany.** pow. kościerski. (Nowa placówka Tow. Powstańców i Wojaków). Na początku bieżącego miesiąca zostało założone w Dziemianach nowe Towarzystwo Powstańców i Wojaków, które — w ślad za innymi — ma pracować dla dobra i na pożytek naszej Ojczyzny.

O celach i zadaniach Towarzystwa Powstańców i Wojaków wygłosił przemówienie p. Górniewicz, zwracając uwagę na położenie pograniczne, w którym leżą Dziemiany, by na rubieżach zachodniej Polski ustanowiona była silna straż, broniąca naszej państwowości tam, gdzie najczęściej jest zagrożona.

Po tak wzniosłych słowach, zgłosiła się w szeregi Towarzystwa Powstańców i Wojaków pokaźna liczba członków, a jest nadzieja, że każdy zdrowy Polak nie ominię ich, ale powiększy je do właściwej liczby



obrońców ojczyzny na naszych kresach zachodnich.

**Chelmo.** (Jeden z wielu). Pewnego dnia we wrześniu zjawił się u gospodarza Bernarda Mareńskiego w Rudzie jakiś przystojny mężczyzna, nazywał się Aleksandrem Ewertem i oświadczył, że jest agentem pewnej spółki okrętowej gdańsko-amerykańskiej, która przewozi bardzo tanio wychodźców do Ameryki. O Mareńskim zaś slyszal, że zamierza wyprawać się do Ameryki, zatem pragnie mu depozyt w przejeździe i ofiarował się zrobić mu to za 100 dolarów, za które mógłby wyjechać z całą rodziną. Mareński widząc przed sobą eleganckiego, z całą pewnością siebie występującego mężczyznę, który mu w dodatku zrobił tak tanie przedłożenie, dał mu owe 100 dolarów z całym zaufaniem. Agent wystawił kwit, pożegnał się i przyrzekł kartę okrętową przelać już za tydzień. Oprawda, ta karta okrętowa nie nadeszła, ale za to nadeszło pismo, że należy się jeszcze 50 dolarów. Mareński czuł, że coś tu nie w porządku i po niewczasie przekonał się, że wpadł w ręce oszusta.

**Lubichowo.** (Słub). W tutejszym kościele parafjalnym pobogostawiony został związek małżeński pomiędzy p. Stanisławem Kolaską a p. Martą Komorowską (najmłodszą córką p. Rozalii Komorowskiej z Lubichowa) rodzina Komorowskich zamieszkuje w Lubichowie od przeszło 200 lat i cieszy się ogólnym poważaniem w całej okolicy. Słubu udzielił młodej parze ks. prob. Lorenz, gości podejmowała matka młodej pani p. Komorowska. Szczegół Boże młodej parze!

**Uciał.** W ubiegłą niedzielę dnia 19 bm. odbyło się tu przy udziale p. Starosty Dr. Szczepańskiego i innych urzędników, oraz ludności niejsowej, uroczyste poświęcenie figury przydrożnej. Wspaniała procesja, na której czele kroczyła działwa szkolna, prowadzona przez nauczyciela p. Marchlewskiego, oraz chór śpiewacki, wyruszyła od miejscowej szkoły. Na miejscu poświęcenia odśpiewał wyżej wymieniony chór pod batutą p. nauczyciela Marchlewicza hymn uroczysty poczem odczytano listę ofiarodawców oraz dokument złożony pod figurą.

Aktu poświęcenia dokonał w dniu powyższym ksiądz Dziekan Karnowski, proboszcz z Królewskiej Nowej Wsi.

Następnie wygłosił ks. Dziekan Karnowski przemowę.

Przemowa dostojnego duszpasterza pozostawiła w słuchaczach głębokie i niezatarte wrażenie. Po odśpiewaniu przez chór pieśni kościelnej, udano się w procesji do szkoły, gdzie kilku gospodarzy poczęło walać licznych gości kolacją. Przemówienie powitalne wygłosił przewodniczący gminy p. Rumiński, wznosząc zdrowie obecnego p. Starosty. W swej odpowiedzi p. Starosta z zadowoleniem stwierdził, że gmina mimo trudnych warunków zdobyła się na tak chwalebny czyn, godny tradycji przodków.

**Toruń.** W „Słowie Pom.” zamieszcza pewien kopjan pismo przeciwko tak zwanemu kościółowi narodowemu, przeszmuglowanemu do Polski z Ameryki. Kapłan ten powiada, że w Toruniu wskutek ogłoszeń w niektórych polskich gazetach niejaki proboszcz Zawadzki urządza nabożeństwa w urzędzonej przez siebie parafii P. N. K. K. im. Zbawiciela. Nasamprzód kapłan ów radzi zbadać, czy sekta ta ma prawo do tych tytułów. Następnie jak najenergiczniej protestuje przeciwko temu, jakoby hodurownicy byli kościołem katolickim, jak to oni twierdzą. Jestto sprośnym ogłupianiem ludzi, przedewszystkiem tych, którzy oświaty nie znają. Kościół katolicki jest bowiem powszechny, a Hodur zamierza uszczęśliwić swoim kościółkiem tylko naród polski. Dalej zaprzecza kościół narodowy Najśw. Marji Pannie Jej Boskiego macierzyństwa i Niepokalanego Poczęcia, odrzuca tradycję czyli ustne podanie, odrzuca karę piekła, fałszuje naukę o Sakramentach świętych, nie uznaje papieża za głowę Kościoła św. Jednym słowem nauka Hodura jest bardziej protestancką niż katolicką. Synod hodurów, odbyły 10. sierpnia 1921 roku, znosi spowiedź uszną a zaprowadza powszechną i zaprowadza małżeństwo kapłańskie. Sędzia amerykański, do którego Hodur zwrócił się o zarejestrowanie swego odszczepienia jako dozwolonego w Ameryce, nie zgodził się zapisać sekty tej jako polsko narodowego kościoła katolickiego. Oświadczył, że narodowy kościół nie może być równocześnie katolickim czyli powszechnym. Tak postąpił w Ameryce sędzia protestancki, czy więc w katolickiej Polsce pozwolą sekciarzom niezalegalizowanym znieważać Kościół katolicki? — pyta się kapłan katolicki.

**Z dalszych stron.**

**Koźmin.** (Teraz już nawet krawcy rolę lekarzy odgrywają). W środę 15 bm. przychwyliła tu. policja pewnego mężczyznę, który chodził w obręb miasta i podając się za lekarza, ściągając od ludzi pieniądze. Jak stwierdzono, uszust jest z zawodu krawcem a już od dłuższego czasu wędrował po Polsce. Oddano go do sądu.

**Kościan** (Wybryk przyrody) W ogrodzie p. Pawlaka w Kościanie zakwitły ponownie maliny. Nie przeczuwają one widocznie, że niebawem skończą się zapewne piękne dni tegorocznej jesieni i piękne kwiecie zmrozi lada dzień szron.

**Łódź.** Niejakis Albert Bauer skradł swym rodzicom 3000 zł. i dmuchnął w niewiadomym kierunku. Prawdopodobnie starać się będzie o wyjazd za granicę.

**Lipno.** Oddała się córka posiadziela Golaszewskiego z Woli, Helena lat 23 i dotąd brak o niej jakiegokolwiek wiadomości.

**Kraków.** W Pilicy w powiecie olkuskim niejaki Józef Uiel z żoną i 24 letnim synem tak się uraczyli wódką, że rodzice zasnęli przy stole a synowi mdło się zrobiło. Wyszedł na podwórko i oparł się o płot; myślał, że na dworze prędzej przyjdzie do przytomności. Nogi odmawiały mu posłuszeństwa, więc oparł głowę na płocie. Ale głowa ześliznęła mu się pomiędzy kołki w płocie, a że był bardzo pijany i nie mógł się ratować, więc się ndusił. Po jakimś czasie ojciec się przebudził, a tu Olka niema. Dalej go szukał. Wychodził na podwórko, a tu Olek stoi przy płocie, ale już nieżywy. Chłopak był ślusarzem, a tak marnie w młodym wieku życia zakończył.

**Ostatnie telegramy.**

**Przyjazd Paderewskiego.**

W poniedziałek przyjechał do Warszawy p. Paderewski.

**Koszty utrzymania w Warszawie.**

W ciągu ostatniego tygodnia ceny artykułów żywności podniosły się w Warszawie o 1.57 procent.

**Znowu nieszczęście z płatowcem.**

W poniedziałek podczas strzelania z aparatów lotniczych w Biedrusku pod Poznaniem spadł z aparatu lotniczego z wysokości 40 mtr. kapral Zmuda i porucznik Jan Wajda. Latawiec rozbity. Śmierć nastąpiła na miejscu.

**Walka przedwyborcza w Niemczech.**

W Poczdamie i Strzygawie na Śląsku wtargnęli hitlerowcy na sale, w których mieli zebrania socjaliści i zebrania porozbijali, a sporą ilość zebranych pokaleczyli.

**Niesłychane wrażenie**

wywołuje w Anglii pismo Komisarza bolszewickiego Zinowjewa, domagające się gwałtownego usunięcia rządu angielskiego i podkopywania wszelkiej władzy w Anglii. Gazety piszą, że jestto wyrok na politykę Macdonalda, życzącą sowietom. Klęska dla Labour Party zapowiada się wielka. Nawet we Francji będą się teraz odzegnawali prawdopodobnie od stósunków ze sowietami.

**Robota nie miecka na Górnym Śląsku.**

W Lipsku odbywa się proces bojówki wszechniemieckiej „Con u.” Wykazuje się, że ta bojówka jako i druga bojówka „Heinz” stała pod rozkazami osławionego Schlagstera, którego Francuzi rozstrzelali i przekupywała podczas plebiscytu na Górnym Śląsku polskich kurjerów, którym płaciła za otwieranie polskich listów i zdradzanie rozmaitych tajemnic.

**O konkordat z Watykanem.**

Z Watykanu donoszą, że przy toczących się układach wielkie trudności sprawia uregulowanie spraw rozwodowych w Polsce i własności rolnej duchowieństwa. Watykan nalega, ażeby rozwody utrudniać.

**Od rzemika do nożyka.**

Rząd niemiecki pracuje pono nad ustawą, zaprowadzającą nad nowo tytuły i ordery w Niemczech. Niedługo zaprowadzą tytuł cesarza niemieckiego.

**Bandyci z Łunińca przed sądem.**

Przed sądem doraznym w Pińsku toczyła się w poniedziałek rozprawa przeciw bandytem Nikolic Klukowi, Janowi Szewczukowi, Sawie Soce, Kuźmie Narywańczykowi i Adamowi Kurytowiczowi, oskarżonym o napad pod Łunińcem. Do rozprawy wezwano 22 świadków.

**Mussolini składa hołd ceniom Sienkiewicza.**

Prezes ministrów Grabski otrzymał od Mussoliniego telegram z wyrazami hołdu dla Sienkiewicza, którego wielki duch, unoszący się w chwale nad swoją smartwychstałą polską ojczyzną wskrzesił z wielkim mistrzostwem świata imię dawnego Rzymu.

**Straszne wypadki.**

Gazeta „Dziennik Bydgoski” miała dwa wprost straszne napady. Oto w piątek o 2 godz. po południu zjawił się generał Thomme z 15 dywizji w towarzystwie szefa sztabu i zażądał piśmiennego oświadczenia, że redakcja nie będzie zamieszczała nadał artykułów p. Łempickiego, krytykujących wojsko i że przeprosi wojsko. Równocześnie bił generał pięścią w stół i groził nieszczęściem, równocześnie zaś pod oknami redakcji przejeżdżał się oddział ułanów. W mieście panuje straszne wzburzenie, tembardziej, że o godz. 6 i 8 wieczorem przechodziły przed redakcją oddziały wojska.

Redakcja i poseł Bigoński zażądali telegraficznie delegata dla przeprowadzenia śledztwa.

W poniedziałek rano o 1/11 nastąpił drugi napad. Porucznik Kazimierz Żubr rzucił się w redakcji „Dziennika Bydgoskiego” na redaktora Teskę i począł wydobywać browning i szpicrutę. Pan redaktor zdołał porucznika przytrzymać, a gdy nadeszła pomoc, porucznika rozbrojono. Jeszcze w obec policji podporucznik wygrażał się, że szczęście, iż mu członkowie redakcji odebrali browning, bo byłby z niego zrobił użytek.

**Zjazdy krzyżackie w Malborku.**

Z Malborku donoszą, że bojówka Heimatdienst omawiała na zjeździe w Malborku sposoby zwalczania polskości na Mazurach i Warmji.

**Znowu łajdacki wyzyskiwacz Skarbu Państwa.**

W Krakowie przyaresztowano dyrektora Banku Cukrownictwa na Małopolskę dr. Grołowski. Pokazało się, że Grołowski już od marca w zeszłym roku przywłaszczal sobie pieniądze, pobierane od kupców za cukier poznański i żył za to wystawnie.

**Ruch w Towarzystwach.**

**Chojnice.** Zebranie Towarzystwa św. Wincencego odbędzie się w środę, dnia 29 bm. o godz. 4 i pół w klasztorze. Zarząd.

**Chojnice. Tow. Polek** uprosiło ks. dr. Kirsteina, że będzie miał wykład o „Uświadomieniu młodzieży”, jeżeli się zbierze większa ilość matek. Prosimy zatem, aby wszystkie matki z Chojnic i okolicy, którym dobro dzieci na sercu leży pospieszyły na wykład dnia 7 listopada o godzinie 5 po poł. na sali Starostwa. Sikorska.

Warszawa, 28 10. godz. 10. (A. W.)

Dolary 5.16 za dolara. Funtury angielskie 23.20 za ft. ang. Franki francuskie 26.82 za 100 fr. Franki belgijskie 24.70 za 100 fr. Franki szwajcarskie 99.48 za 100 fr. Liry włoskie 22.28 za 100 lirów. Korony czeskie 15.12 za 100 kor. Korony austr. 7.26 za 100 koron.

Tendencja: utrzymana

Gdańsk 28 10. godz. 10. (A. W.)

Dolary 5.56. Guldeny gdańskie 107.70 za 100 zł.

**Koniec części redakcyjnej.**

Kodaktor odpowiedzialny: Czesław Nowakowski  
Drukarni i nakładem Drukarni Dziennika Pomorskiego w Choinicach

**Wolna aukcja.**

Z powodu przeprowadzki w dniu 31. października o godz. 1 popoł. na Wybudowaniu Brusy u Piotra Pałubickiego do sprzedaży:

- 2 wozy robocze w dobrym stanie,
- 1 sanki wyjazdowe jednokonne, 1 młocarnia konna i ręczna, 1 wóz wyjazdowy, 1 para szlej wyjazdowych nowych, 1 parownik — kocioł, 1 centryfuga, 1 maszyna do szycia nowa, oraz pługi, brony i inne rolnicze i domowe sprzęty.

**Hotel Prieb**

właśc. Jan Kalleta.

Dziś, w czwartek wieczorem

**kiszki z kapustą.**

Samodzielnego **czeladnika rzeźnickiego**

poszukuję od zaraz.

Zgłoszenia do Dziennika Pomorskiego.

**Młodsza inteligentna panienka**

potrzebna od 1-go listopada do prac biurowych zgl. Sroiński, Batorego 7.

Zamienię **4 pokojowe mieszkanie**

w śródmieściu na **6-7 pokojowe**

Zgłoszenia pod Nr. 62 do nin. pisma.

Do Bez opłaty. **Urzędu pocztowego**

w miejscu.

Do Bez opłaty. **Urzędu pocztowego**

w miejscu.

544



# WYDAWNICTWO „SWIT“

(Filija egzystuje od 1911 r.)

## PROPOZYCJA NADZWYCZAJNA

### WIEDZA DLA WSZYSTKICH

Wobec braku gotówki i wielkiego zapasu książek na składzie dodajemy do każdej zamówionej książki drugą ciekawą i pożyteczną książkę DARMO, zamiast jednej książki — dwie, zamiast dwóch — cztery i t. d. i t. d. i t. d.

- WIEDZA TAJEMNA, OKULTYZM**
- DR. SZYLLER-SZKOLNIK: „Najpewniejszy sposób poznania siebie i innych“ Zawiera wykład nauk: Chiromancja (linja rąk) fizjognomja (rysy twarzy), astrologja (nauka o wpływie gwiazd na losy). Księga popularna i dostępna dla wszystkich. Dla człowieka obznajmionego z jej treścią niema żadnych tajemnic. Wykwintne wydanie w pięknej płóciennej złotej literami ozdobnej oprawie z portretem autora i z wielu ilustracjami w tekście bez oprawy 4 Zł. w oprawie
  - DR. RADWAN PRAGŁOWSKI: Powodzenie „Jak za pomocą autosugestji, techniki emocjonalnej i psychoanalizy dopiąć powodzenia w życiu“
  - SZYLLER-SZKOLNIK: Hypnotyzm, sugestja, telepatja. Podręcznik praktyczny zawiera 98 rozdz. między innymi części następujące: 1) historia hypnotyzmu, 2) jakim powinien być hypnotyzer, 3) Jakie winno być medjum, 4) magnetyczny rozwój oczu, 5) Autosugestja, 6) Wpływ hypnotyzer na medjum, 7) Uśpienie medjum, 8) Obudzenie, 9) Sugestja podczas snu, 10) Sugestja na jawie, 11) Odgadywanie myśli, 12) Wyszukiwanie przedmiotów ukrytych, 13) Odgadywanie z zamkniętymi oczyma, 14) Zwycięstwo myśli, 15) Powodzenie w miłości, 16) Leczenie autosugestją
  - Z. IKR. Tajemnice i zagadnienia czarnej magji, spirytyzmu, hypnotyzmu i magnetyzmu. Wielka księga zbiorowa z mnóstwem ilustracji
  - ST. WOTOWSKI. „Duchy i zjawy“. Niezwykle zajmująca książka, ogólnie dostępna z dziedziny medjunizmu i zjawisk nadprzyrodzonych. Ilustrowana z licznymi fotografjami: Duchy i zjawy zdjęte podczas seansów medjunistycznych
  - ST. WOTOWSKI. „Tajemnice życia i śmierci“. Praca naukowa obejmująca całokształt wiedzy okultystycznej i odslaniająca rąbek życia pozagrobowego. W siedmiu rozdz. gr. 75
  - W. POPULAR. Ciekawe opowiadania ze świata pozagrobowego, o duchach i czarach ze zdarzeń prawdziwych
  - DR. RADWAN-PRAGŁOWSKI. „Spotęgowanie woli“. Najnowsze metody sugestji. Rozwój zdolności talentu. Usuwanie strachu i złych przyzwyczaj. Całość 4 tomiki razem Zł. 1.—
  - DR. RELIDZIŃSKI. „Teozofja“. Kurs praktyczny. Szkice teozoficzne. Praca wybitnych adeptów wiedzy hermetycznej Dr. Hartmann. Jaga. Karma
  - PR. SZMURŁO: „Świat nadzmysłowy“. Treść medjunim: nadwrażliwość, jasnovidzenie, psychometria, spotęgowanie nadwrażliwości, fakiryzm i hypnoza
  - CH. SZYLLER-SZKOLNIK: „Nowa kabalistyczna astrologja“, za pomocą której łatwo określić charakter, zalety, wady, bez specjalnych wiadomości i trudu zestawie horoskop dla wszystkich Zł. 3.—
  - MISS CHASSE: Wielki ilustrowany sennik egipski. Zawiera wykłady snów. 90 ilustr., 36 rycin, kabały. Oznaczenie dni feralnych i szczęśliwych. Opisanie własności, 7 planet. Kartemancja. Wrózenie z kart i hiromancja. Wrózenie z ręki, wrózenie z twarzy i czela Zł. 3.—
  - AGNIS ARMAN: „Dziwna książka“. Szereg myśli, uwag, również obserwacji dziwnych i oryginalnych
  - F. BATUREWICZ: „Symboliczne znaczenie kolorów i kwiatów“. Piękne wydanie
  - OVIDINO NASO: „Lekarstwa na miłość“. Szereg praktycznych rad i wskazówek
  - MUZEUM osobliwych ludzi i cudnych zjawisk natury, 92 nadzwyczajne fakty
  - BOSKO: „Czarnoksiężnik“. Tysiące sztuk czarodziejskich. Tajemnice magji. Zbiór najciekawszych sztuk
  - LENORAMND: Nauka stawiania kabały z kart. Sposoby Le Normand-Thebes, dokładny sennik Dodatek 48 kart ilustrowanych bezpłatnie
  - BOSKO: Sennik polski z planetami, ułożony podług najdawniejszych, a dotąd zupełnie nieznanymi obliczeń egipskich i perskich mędrców wschodu
  - SENNIK EGIPSKO-ARABSKI z planetami nowe wydanie 1921 roku. Ułożony podług najdawniejszych a dotąd nieznanymi obliczeń egipskich i perskich
  - KARTY I KABAŁY DO WRÓZENIA 26 ilustrowanych kart do wrózenia i kabały
  - CHELMNO: Wyroczenia czyli sposób otrzymania odpowiedzi na różne pytania
  - ST. A. WOTOWSKI: „O kobiecie wiesznie młodej“. Sensacyjna nowość. Wszelkie sposoby do jakich niekiedy się stygnie piękności, by długo żyć i zachować urodę. Ilustrowane Zł. 3.—
- ZDROWIE, HYGIENA I ODZYWIENIE**
- DR. ST. BREYER: Najnowszy obszerne lekarz domowy. Przyczyny, objawy i leczenia wszystkich chorób, w dwóch częściach duża książka z mnóstwem ilustracji. Tysiące cennych porad i wskazówek na wszelkie choroby
  - DR. C. MULLER: Najnowszy lekarz domowy. Najbogatszy zbiór udoskonalonych starych i nowych środków domowych i rodzajów przyróżo-łeczniczych na wszelkie choroby, 550 cennych porad z ilustracjami
  - DR. PROF. EMIL WYROBEK: Choroby weneryczne. Sposoby leczenia i zapobiegania. Wielka księga z mnóstwem ilustracji
  - DR. BRAUN: Samogwałt u mężczyzn i kobiet. Jego skutki, środki leczenia. Praktyczne wskazówki. Podręczniki dla rodziców i opiekunów
  - DR. JODELEWITZ: Poradnik lekarski dla mężczyzn i kobiet. Choroby weneryczne jak zapobiegać i leczyć. Najobszerniejsze wskazówki co do leczenia rzeżączki (tryper) i wszelkich innych chorób płciowych

- DR. K. TANGEY: „Zboczenia płciowe“ Zł. 1.—
  - DR. TADEUSZ MOGNICKI. Jak ochraniać zdrowie małych dzieci. Pielęgnacja i karmienie niemowląt. Drogocenny poradnik dla młodych matek Zł. 3.—
  - L. ZALEWSKI: Weterynarz wiejski. Poradnik leczniczy zwierząt domowych Zł. 2.50
  - H. PERDENKOWSKA: Zdrwa higieniczna oszczędna kuchnia. Najlepszy prezent dla młodych gospodyń. Tysiące najlepszych sposobów gotowania smacznych zdrowych i oszczędnych obiadów, pieczenie legumin, ciast, mazurków, bułek, tortów, smarzenia konfitur, soków, marmelad, sporządzenie kompotów, lodów, wódek i napojów chłodzących Zł. 3.—
  - JAK BYĆ PIĘKNA 25 cennych rad i wskazówek dla kobiety gr. 30
  - NAJNOWSZA KUCHNIA DOMOWA zawierająca łatwe wskazówki w gotowaniu i sporządzaniu używanych w życiu ludzi średniej zamożności: zup, sosów, potraw mięsnych i rybich, klusek itp. Zł. 2.—
- NAUKOWA, BELETRYSTYKA I POEZJE.**
- DR. E. SOKOŁOWSKI: Skróty historii wieków średnich, historii nowożytnej, nowoczesnej polskiej i st. rozytań. po 80 gr., rzem. 5 tomów
  - L. GERANU: Skróty geografji Europy według najnowszych podręczników szkolnych gr. 75
  - Skróty geografji Rzeczypospolitej Polskiej gr. 75
  - M. MALCZYŃSKI: Skróty historii literatury polskiej od czasów najdawniejszych do teraźniejszej doby, opracowany według najnowszego podr. szkol. Zł. 1.50
  - NAJPRACZYWNIJSZY zamoczek języka angielskiego ze szczegółowym słownikiem Zł. 2.—
  - Prof. H. STRUWE: Sztuka i społeczeństwo gr. 75
  - I. MOSCZYŃSKI: Czego nie wiemy o naszych synach Zł. 1.—
  - St. KARPOWICZ: Zabawy i gry jako czynnik wychowawczy Zł. 1.—
  - Prof. W. MAURIN: Stosunki moralne rodziców, a pleć dzieci Zł. 1.—
  - S. PIOTROWSKI: Prace i zarobki. Pouczające fakty i wnioski w oprawie Zł. 1.—
  - S. KOTOWICZ: Z lektury p. Tadeusza. Lekcja i wnioski gr. 40
  - LEO BELMONT: NOWELE I SATYRY. Treść: Zmora życia 2) Kłątwa Cheta 3) stracona iluzja 4) Walka cudów 5) Wszecpartyjna rodzina 6) Nero 7) Sierlok Holmes 8) Kukuryku 8 nowel i satyr w jednej książce
  - A. SÓWADZKI: SAMOTNOŚĆ w 2-eh częściach 22 piękne mistyczno-nastrojowe opowiadania Zł. 2.—
  - J. CHOIŃSKI: Paskarze. Powieść współczesna. Życie i dzieje naszych paskarzy 184 str. Zł. 2.—
  - BOYE: Sandał skrzydlaty. Zbiór satyryczno-humorystycznych wierszy Zł. 1.—
  - B. SZUCKI: Aniołowie. Piękny poemat w trzech wielkich pieśniach wierszem wielką książka Zł. 2.—
  - DR. L. BELMONT: Małżeństwo i prostytutka. Upadła kobieta dwa odczyty w jednej książce Zł. 5.—
  - G. FLAUBERT: Maniak książkowy. Ciekawe przygody zbieracza książek gr. 50
  - S. BOLESTA: Piosenki z repertuaru Józefa Borowskiej gr. 50
  - WIELKI ZBIOR POWINSZOWAN do wszystkich okazji z dodatkiem wierszy do imienników i na karty pocztowe ilustrowane gr. 75
  - ZŁOTE OGNIWA MIŁOŚCI łączące serca kochające. Tajemna korespondencja miłosna. Czar miłości Ciekawa książka o miłości 2 tomy razem Zł. 3.—
  - E. JANOWSKI: Miłość. Zbiór wierszy miłości gr. 50
  - J. JANKOWSKI: Wielki zbiór utworów futurystycznych. Poematy, nowele i poezje Zł. 2.—
  - J. WRÓBLEWSKI HANBA pani W. Opowieść kosztarna. Nadzwyczajne przygody młodej meżatki z mnóstwem ciekawych ilustracji Zł. 2.50
  - Nowy flirt salonowy. Zabawy towarzyskie 43 karty w pudełku
  - J. KAZIMIERSKI: Jak Wojciech Grzęda z Osłej Wólki do Sejmu posłował. Satyra polityczna gr. 50.

#### DLA MŁODZIEŻY I DZIEWCZYC.

- JULIA PIASECKA: „Obowiązek“. Powieść dla starszej młodzieży, niezmiernie ciekawa treść w XII rozdz. w ładnej i mocnej oprawie. Na młodego czytelnika wywiera głębokie i czaruje wrażenie, rozwija umysł i uszlachetnia duszę Zł. 2.50
  - JOHN HABERTON: „Dzieci Heleny“. Powieść dla młodzieży. W pięknej oprawie. Ilustr. 200 str. tekstu. Treść nadzwyczaj ciekawa i zajmująca. Dzieło to pełne humoru budzi w młodym czytelniku dążenia do wszystkiego co wzniosłe, szlachetne i piękne Zł. 2.50
  - „PERŁY POEZJI POLSKIEJ“. Pieśni ojczyzny w dwóch tomach. Dla młodzieży wielki zbiór wierszy poetów polskich: Mickiewicza, Konopnickiej, Lenartowicza, Asnyka, Krasickiego, Bělzy i wielu innych Zł. 3.—
  - KULERSKI „dzieje narodu polskiego“ bogate wydanie z pięknymi ilustracjami
  - „MŁA NIESPODZIANKA DLA DZIECI“ 50 tomików najpiękniejszych bajeczek i powiastek dla dzieci. Wszystkie ilustrowane. Przez najwybitniejszych autorów tworzące bogatą bibliot. dla dzieci Zł. 5.—
  - PANI DULSKA jej kotek i piesek. Cudowne opowiadanie z 16 pięknymi ilustracjami gr. 50
  - OBRAZOWA NAUKA CZYTANIA I PISANIA. Elementarz polski i elementarz zabawkowy. Trzy książki razem dla szkół, domów i samouków z ilustracjami Zł. 2.—
- Zamówień na sumę mniej niż 3 złote nie załatwiamy. Przy zamówieniu wystarczy podać numer żądanej książki. Wysyłamy po otrzymaniu gotówki lub za zaliczeniem po otrzymaniu 1 zł. na wydatki pocztowe.

Wydawnictwo „SWIT“ Warszawa, ulica Piękna 25.

Po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św. zasnął w Bogu mój kochany mąż, nasz drogi i nigdy niezapomniany ojciec, teść, wuj, dziadek i szwagier

ś. p.

## Józef Patenkiewicz

w 63 roku życia.

W ciężkim smutku pogrążona

rodzina.

Szubin, Tczew, Janówiec, dnia 27 października 1924.

Eksporta zwłok do parafjalnego kościoła odbędzie się w środę dnia 29 bm. a nazajutrz nabożeństwo żałobne i pogrzeb.

Zamawiam niniejszem pismo

„Dziennik Pomorski“  
z Chojnic  
na miesiąc listopad

proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę miesięczną z opłatą pocztową razem 2,08 złotych

dnia 1924

Imię i nazwisko

miejsceowość

ulica

pokwitowanie poczty

Zamawiam niniejszem pismo

„Dziennik Pomorski“  
z Chojnic  
na miesiąc listopad

i proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę miesięczną z opłatą pocztową razem 2,08 złotych

dnia 1924

Imię i nazwisko

miejsceowość

ulica

pokwitowanie poczty

Za nadesłane życzenia jubileuszowe srebrnego wesela wyrażamy wszystkim przyjaciołom, znajomym, urzędnikom celnym i współpracow. kolejowym

„Serdeczne Bóg zapłać“

Ludwik Welter

z żoną.

## Ogłoszenie.

Z powodu przypadającego na sobotę, dnia 1. XI. 24. święta Wszystkich Świętych, targ odbędzie się w piątek, dnia 31. X 24 r.

Chojnice, dnia 29 października 1924 r.

Urząd Policji Miejskiej.

(—) Dr. Sobierajczyk.

Przetarg przymusowy

w piątek 31. 10. 24. o godz. 10-tej przed poł. ul. Batorego nr. 5.

1 żelazna szafa do pien.

1 kanapa

1 stół

1 garnitur koszykowy (2 fotele i jeden stół)

najwięcej dając, za gotówką.

Wiśniewski, kom. sąd. Chojnice.

Nie bierz

Henko

nie bierz

nie bierz

nie bierz

nie bierz

nie bierz

nie bierz

nie bierz

nie bierz

nie bierz

nie bierz

nie bierz

nie bierz

nie bierz

nie bierz

nie bierz

nie bierz

nie bierz

nie bierz

nie bierz

nie bierz

nie bierz

nie bierz

nie bierz

nie bierz

nie bierz

nie bierz

nie bierz

nie bierz

nie bierz

nie bierz

nie bierz

nie bierz

nie bierz

nie bierz

Przetarg przymusowy w piątek 31. 10. 24. o godzinie 11-tej przed poł. w firmie Sauster, pl. Jerzego

1 żelazna szafa do pieniędzy

najwięcej dając, za gotówką.

Wiśniewski kom. sąd. Chojnice.

Poszukuje się do

wydzierżawienia

## szpichlerz

odpowiedni do ulokowania zboża. Zgł. pod nr. 200 do Dzien. Pom.